Warszawa, 21 Października 1889 r. № 39 Dnia 9 Października 1889 r.

KORRESPONDENT

ROLNICZY . HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY.

WYCHODZI JAKO PISMO DODATKOWE BEZPŁATNE PRZY „GAZECIE WARSZAWSKIÉJ."

Dezynfekcya.

Pod dezynfekcyą rozumiemy w ogóle manipulacyę, za któréj pomocą staramy się zniszczyć materyały szkodliwe zdrowiu ludzi i zwierząt, a przedewszystkiém uznane jako przyczyny i przenośniki chorób zaraźliwych drobne ustroje, tak zwane bakterye. W szerszych kołach rolniczych zapoznano się z powyższą manipulacyą dopiero w chwili, gdy prawodawstwa rozmaitych krajów zarządziły przy pojawiających się pojedyńczych chorobach zaraźliwych zwierząt dezynfekcyę podług pewnych przepisów.

Ponieważ jednak od czasu lepszego poznania owych przenośników i wytwórców chorób zaraźliwych często za radą weterynarza, nawet bez nakazu władzy, urządza się dezynfekcyę w celu zapobieżenia szerszemu rozpowszechnieniu się lub powtórnemu pojawieniu owych chorób zaraźliwych, przeto nie od rzeczy będzie, zdaniem naszém, zapoznać rolników ze znaczeniem dezynfekcyi w ogóle, jako też z potrzebą dokładnego jéj przeprowadzania w pojedyńczych wypadkach.

Błędnie zaliczano do dezynfekcyi także te środki, których się chwytano w celu zapobieżenia powstaniu lub rozpowszechnieniu materyałów zaraźliwych, i często jeszcze mieszamy dezynfekcyę z odwonieniem (dezodoracyą), ponieważ upatrujemy niebezpieczeństwo w materyałach, dających się odczuwać przykrą wonią i odpowiedniego spodziewamy się skutku od usunięcia tego zapachu.

Nie ulega wątpliwości, iż odznaczające się przykrą wonią gazy, wytwarzające się z gnijących substancyj, np. mierzwy i mieszające się z powietrzem chlewów, niekorzystnie oddziaływać mogą na zdrowotność zwierząt, że więc ich usunięcie bardzo jest odpowiednie. Natomiast za pomocą usuwających ten nieprzyjemny zapach, lub zapobiegających mu środków, nie będziemy w możności zniszczyć organizmów wywołujących chorobę. W takich warunkach z saméj natury rzeczy pozostaną owe szkodliwe gazy w danych miejscowościach, a usuną się tylko z pod naszego spostrzeżenia, ponieważ wytwarzające się z owych środków zapachy silniéj oddziaływają na nasz zmysł powonienia. Najprostsza wentylacya będzie w takim wypadku o wiele skuteczniejsza, bo usuwa bezpośrednio szkodliwe gazy.

Najnowsze jednakowoż badania wykazały, iż chemiczne wytwory gnicia, odznaczające się po części przykrą wonią, o wiele mniéj nasuwają powodów do obawy, niż drobne ustroje. które towarzyszą przebiegom gnicia i prawdopodobnie stanowią ich działającą w kształcie fermentu przyczynę. Środek usuwający tylko przykrą woń, a nie zabijający owych organizmów, mało jest skuteczny, i znaczny osiągnięto postęp, gdy nauczono się rozróżniać dezynfekcyę od odwonienienia i od środków dezynfekcyjnych zaczęto żądać zniszczenia owych organizmów.

Przeprowadzona więc na naukowéj podstawie dezynfekcya warunkowana jest znajomością przyczyn, wywołujących zaraźliwe choroby; wtenczas tylko, gdy poznamy samą przyczynę choroby, skutecznie wystąpić przeciwko niéj jesteśmy w możności. Liczne doświadczenia wykazały, że wiele pojawiających się przy procesach gnicia bakteryj wcale nie szkodzi zdrowiu zwierząt, że nawet znaczny szereg niebezpiecznych chorób tamowany jest w swoim rozwoju przez procesa gnicia. Z drugiéj jednakowoż strony z niejaką pewnością przypuszczać można, iż gnijące substancye w ogóle służyć mogą jako grunt urodzajny do rozwoju i rozszerzenia się szkodliwych organizmów; ztąd też wszelkie środki dezynfekcyjne równocześnie skierowane być muszą i na usunięcie przebiegów gnicia.

Wielką stanowi zasługę najnowszych badań, iż zapoznały ludzkość z warunkami życia i rozwoju znacznéj liczby szkodliwych organizmów, iż możliwe jest zniszczenie ich na miejscu ich pobytu. Do zrozumienia znaczenia odpowiedniéj dezynfekcyi ważnym jest warunkiem uprzytomnienie sobie, iż wszędzie tam, gdzie odbywa się przenoszenie choroby zwierzęcéj z jednego zwierzęcia na drugie, uważać należy żyjące organizmy, jako jéj przyczyny i przenośniki, oraz że celem dezynfekcyi jest zniszczenie tych przyczyn choroby. Znajomość objawów życiowych tych organizmów, ich zachowywania się w odpowiednich im substancyach, warunków ich rozwoju, rozszerzania się i niszczenia, stanowi konieczny warunek racyonalnéj dezynfekcyi. Daléj niezbędną jest także rzeczą znać dokładnie zdolność pojedyńczych organizmów i poznać, w jaki sposób i gdzie środki te najskuteczniéj zaatosować się dadzą. Sumienne na tém polu badania, zwłaszcza francuzkich i niemieckich uczonych, wyjaśniły w ostatnim czasie tę kwestyę do tego stopnia, iż dzisiaj znacznie lepiéj niż dawniéj zastosowywać jesteśmy w możności środki, które niezawodnie niszczą zarodki znacznéj liczby chorób zaraźliwych, trapiących ludzi i zwierzęta.

W ogóle wiadomą jest rzeczą, iż wysokie stopnie temperatury spowodować mogą zniszczenie wszystkich prawie drobnoustrojów, gdy tymczasem bardzo nizkie stopnie temperatury przejściowo tylko tamować potrafią ich przejawy życiowe. W celu jednak otrzymania niezawodnego sądu o skuteczności pewnego środka dezynfekcyjnego, należy wypróbować jego wpływ na organizmy wywołujące chorobę.

Przytém uwzględnić jednakowoż trzeba, iż podług dzisiejszego naszego zapatrywania, skuteczność pewnego środka dezynfekcyjnego wtenczas dopiero uważana być może za wystarczającą, jeżeli znosi on nietylko dalszy rozwój, albo inne objawy życiowe grzybków, ale także niszczy w zupełności zarodki, z których w danym razie rozwinąćby się znów mogły te droboustroje. Właśnie te kiełki drobnoustrojów, mianowicie trwałe zarodki bacyllów zaliczyć należy do najodpowiedniejszych tworów drobnych organizmów, a znaczna liczba najniebezpieczniejszych bacyllów wytwarza tego rodzaju trwałe zarodki.

W następstwie podajemy w krótkości wyniki doświadczeń nad szeregiem środków dezynfekcyjnych. Doświadczenia te uskutecznił dr. Jäger w niemieckim państwowym urzędzie zdrowia; odnoszą się one do skuteczności rozmaitych środków dezynfekcyjnych przy krótko trwającém działaniu na materyały zaraźliwe.

Co się tycze wapna, to wykazały powyższe doświadczenia, iż materyał ten okazał się wprawdzie bezskutecznym przeciw badanym trwałym zarodkom chorób; natomiast zniszczyć potrafił w stosunkowo krótkim czasie cały szereg organizmów i to po części dość opornych, mianowicie przy czerwonce; przy cholerze kurzéj i nosaciznie spowodować może wapno gruntowną dezynfekcyę nawet tych przedmiotów, na które środek dezynfekcyjny jedynie w sposób pobielania przenosić się daje. Chlorek był w możności w pięcioprocentowym rozczynie chlorku wapna zniszczyć zarodki zapalenia śluziny. Przy znaczném nawet rozcieńczeniu (1:100) zniszczył chlorek wapna organizmy epidemii trzody chlewnéj. Mniéj skuteczną okazała się smoła i dziegeć, które po długim dopiero przeciągu czasu zniszczyły organizmy zapalenia śluziny u trzody chlewnéj i t. p. Za pomocą czteroprocentowego kwasu karbolowego, do którege dodano dwuprocentowy kwas solny, zniszczono w krótkim czasie organizmy księgosuszu i gruźlicy. Odnośnie kreoliny, polecanego w ostatnim czasie przez rozmaite firmy środka, stwierdzono, iż 10% rozczyn kreoliny zupełnie okazał się bezskuteczny przeciwko zarodkom księgoszuszu. Natomiast bacylle gruźlicy niszczono skutecznie 5% rozczynem kreoliny. Rozczyn sody okazał się w ogóle mało skuteczny przeciw substancyom zaraźliwym; natomiast rozczynów tych używać należy w celu uczynienia w praktyce zarodków chorób dostępniejszemi na działanie dezynfekcyi. Kali hypermanganicum i koperwas okazały się jako bardzo niepewne, a po części zupełnie bezskuteczne środki. Sublimat natomiast zabijał zarodki księgosuszu w rozcieńczeniu jednéj części na 1,000 części wody w bardzo krótkim przeciągu czasu. Trzy i pięć procentowy rozczyn karbolowego kwasu okazał się w skutkach po większéj części równy sublimatowi.

Tak samo woda chlorkowa. Istnieje więc znaczna liczba łatwych do nabycia materyałów, wykazujących własności dobrych środków dezynfekcyjnych.

W jaki sposób pojedyńczych tych środków używać należy przy rozmaitych chorobach zaraźliwych, pominiemy w tém miejscu; zależéć to będzie zwykle od miejscowych warunków, i pozostawić trzeba wybór sądowi kierującego i dozurującego dezynfekcyi weterynarza. Tutaj poruszymy tylko kilka ogólniejszych wskazówek.

W ogóle najpewniejszą będzie dezynfekcya, jeżeli w zupełności zniszczymy przedmioty, na których znajdują się jeszcze podług wszelkiego prawdopodobieństwa substancye zaraźliwe. Stare żłoby drewniane, uszkodzone części uprzęży, używane przy dotkniętych zaraźliwą chorobę zwierzętach, należy popalić. Sposób ten jednak, jako zbyt kosztowny, nie da się zastosować na zbyt wielkie rozmiary. W największéj więc liczbie wypadków skazani będziemy na odpowiednie użycie któregokolwiek z wyżéj wymienionych środków dezynfekcyjnych.

Przy dezynfekcyi podłogi trzeba rozpocząć od usunięcia i zniszczenia podściołu. Dalsza manipulacya zależeć będzie od nieprzepuszczalności i materyału podłogi. Gdy podłogę stanowi bruk zwyczajny, tam wyrwać należy kamienie, ziemię usunąć w głębokości 8 do 10 cali, spód polać rozczynem kwasu karbolu, nawieźć świeżéj ziemi, i obmyte w rozczynie karbolu kamienie na nowo poukładać. Natomiast nieprzepuszczalną podłogę asfaltową lub betonową potrzeba tylko dokładnie wymyć, względnie pobielić 10-procentowym rozczynem karbolu lub chlorku. Ściany i suffity chlewów należy w podobny sposób traktować. Ściany gliniane lub wapienne trzeba po usunięciu starych warstw wierzchnich zastąpić nowemi. Lichą i nadpsutą trzcinę trzeba spalić. Uszkodzone drzewo w każdym razie wypada wyrzucić, a dobre drzewo obmyć dokładnie rozczynem sublimatu, kwasu karbolowego lub chlorku. W ten sam sposób obchodzi się z częściami drzewnemi urządzeń, znajdujących się w chlewach. Liczne części żelazne można poddać dezynfekcyi przez włożenie ich we wrzącą wodę, przymocowane zaś i niedające się odjąć w ten sam sposób, co części drewniane. Części skórzane obmywa się rozczynem sublimatu albo kwasu karbolowego, a następnie naciera olejkiem karbolowym. Paszę spoczywającą po nad przepuszczalnemi suffitami zarażonych chlewów, przy nieznacznych ilościach najlepiéj spalić, przy znaczniejszym zapasie rozłożyć na polu i poddać energicznemu przewietrzeniu. W ten sam sposób obchodzić się należy z mierzwą z zarażonych chlewów.

Jak już nadmieniliśmy poprzednio, manipulacyę tę stosować należy do rodzaju zaraźliwéj choroby. Celem powyższych wskazówek jest wyłącznie podanie ogólnego kierunku, oraz uwydatnienie, że dezynfekcyi równać niemożna z prostém oczyszczeniem chlewa. Tam, gdzie przeznaczony do dezynfencyi budynek po części jeszcze jest zapełniony choremi zwierzętami, dezynfekcyę tę, rzecz jasna, częściowo tylko wykonać można. Tutaj chwilowo odpowie celowi energiczne przewietrzanie, codzienne wyrzucanie mierzwy i czyszczenie kanałów z gnojówką; po ustaniu zaś choroby przystąpić należy do gruntownéj dezynfekcyi.

Gruntowna taka dezynfekcya, rozciągająca się na wszystkie części, nie we wszystkich wypadkach będzie potrzebna. Księgosusz, nosacizna, karbunkuł, gruźlica, zapalenie śledziony u trzody chlewnéj i t. p. wymagać będą znacznie intensywniejszéj dezynfekcyi, niż choroby wywołane przez mniéj niebezpieczną i dającą się łatwiéj zniszczyć przyczynę zarazy. Każdą jednakowoż dezynfekcyę wykonać należy podług określonego z góry planu. Po każdéj dezynfekcyi niezbędne jest dłuższe przewietrzanie chlewu, a zakończenie całéj pracy stanowić będzie zupełne odświeżenie całego budynku.

To odświeżenie zaś całego budynku tém będzie prostrze i tańsze, im lepiéj chlew jest zbudowany; zdaniem naszém, na tém polu zwłaszcza nasi rolnicy wiele jeszcze grzeszą. Im więcéj dbać będziemy przy budowie budynków przeznaczonych dla inwentarza o odpowiednie rozmiary i racyonalną wentylacyę, tém korzystniejsze otrzymamy rezultaty z chowu bydła. Tego rodzaju chlewy bowiem najskuteczniejszemi są środkami ochronnemi przeciwko zagnieżdżeniu się chorób zaraźliwych, gdy tymczasem stare, niskie, brukowane i wyposażone w nawpół zgniłe żłoby i chlewy bezustannemi są ogniskami i rozsadnikami chorób zaraźliwych.

A. R.

Program wystawy nasion i wszelkich roślin gospodarskich, nawozów pomocniczych, produktów nabiałowych i przyrządów służących do ich wytwarzania, oraz przemysłu domowego wiejskiego.

CZĘŚĆ OGÓLNA.

§ 1. Wystawa będzie otwarta w dniu 7 (19) stycznia 1890 r. i trwać będzie do dnia 19 (31) tegoż miesiąca w gmachu Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie.

§ 2. Główném zadaniem wystawy jest wskazanie rolnikom i przemysłowcom źródeł nabywania pożądanych artykułów, jak niemniéj ułatwienie wytwórcom zbytu ich produktów.

§ 3. Wystawa obejmować będzie 5 następujących działów: a) Dział nasion i wszelkich roślin gospodarskich. b) Dział nawozów pomocniczych. c) Dział produktów nabiałowych. d) Dział przyrządów, do prowadzenia gospodarstwa nabiałowego służących. e) Dział wytworów przemysłu domowego wiejskiego.

§ 4. Urządzeniem wystawy, przyjmowaniem przedmiotów, wydawaniem ich napowrot, i w ogóle wszelkiemi czynnościami do niéj odnoszącemi się, zajmuje się oddzielny komitet, przez Muzeum ustanowiony.

§ 5. W wystawie mogą brać udział i ubiegać się o nagrody wszyscy mieszkańcy Królestwa i Cesarstwa, wystawiający okazy własnéj produkcyi. Mogą być również wystawcami i cudzoziemcy, lecz bez prawa ubiegania się o nagrody.

§ 6. Pragnący wziąć udział w wystawie winni nadesłać do komitetu wystawy, w Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie, deklaracye według wzoru podanego, nie późniéj niż do 3 (15) grudnia 1889 roku, same zaś przedmioty zadeklarowane dostawić na trzy dni przed otwarciem wystawy, to jest nie późniéj niż 4 (16) stycznia 1890 roku.

§ 7. Przyjmowanie przedmiotów odbywać się będzie od dnia 2 (14) stycznia do dnia 4 (16) tegoż miesiąca. Tylko okazy, na których wystawieniu w stanie świeżym zależeć może, przyjmowane będą do dnia 6 (18) stycznia włącznie.

§ 8. Miejsca na ustawienie okazów wyznacza komitet wystawy. Miejsca te z przyzwolenia komitetu Muzeum udzielane będą bezpłatnie, koszta wszakże urządzenia i przyozdobienia wystaw ciążą na wystawcach.

§ 9. Komitet wystawy ma prawo nieprzyjmowania okazów nieodpowiadających wymaganiom programu.

§ 10. Dla oceny wystawionych okazów, komitet wystawy zorganizuje komplety sędziów z osób kompetentnych, posiadających znajomość specyalną rzeczy w danych działach wystawy. Nadto dla obejrzenia zadeklarowanych przedmiotów na gruncie, komitet mocen w razie potrzeby wysyłać odpowiednich delegatów, których lista będzie ogłoszona.

§ 11. Byłoby do życzenia, aby wystawcy w dziale nasion i nawozów, obok deklaracyi okazywali świadectwa pracowni chemicznéj Muzeum, stacyi oceny nasion Muzeum, lub stacyi doświadczalnéj w Sobieszynie,— co do czystości i siły kiełkowania wystawionych nasion, procentowości mączki w kartoflach, cukru w burakach, lupuliny w chmielu i t. p., oraz co do składu chemicznego zaprodukowanych środków nawozowych.

§ 12. W zakres obowiązków sędziów wchodzi, po dokonanéj ocenie okazów: a) Sporządzenie motywowanego protokółu ekspertyzy z oznaczeniem w nim porównawczéj wartości jednoimiennych przedmiotów różnych wystawców, porządkowemi cyframi: 1, 2, 3 i t. d., przyczém przedmioty jednakowéj wartości oznaczać się mają jednakowemi cyframi. b) Wybór odmian różnorodnych nasion gospodarskich, oraz wskazanie nawozów pomocniczych, zdających się zasługiwać na rozpowszechnienie. Okazy zalecone przez sędziów do wypróbowania ich praktycznéj użyteczności przechodzą na własność Muzeum, które zajmie się rozesłaniem takowych pomiędzy rolników, celem przeprowadzenia ścisłych prób porównawczych.

§ 13. Nagrody na podstawie orzeczenia sędziów przyznaje komitet Muzeum wspólnie z komitetem wystawy, i podaje o tém niezwłocznie wiadomość w pismach publicznych.

§ 14. Nagrody stanowią: dyplomy zasługi i dyplomy uznania, medale: złote, srebrne i bronzowe, oraz listy pochwalne. Nadto wystawcom włościanom udzielane będą nagrody w postaci wyborowych nasion, udoskonalonych przyrządów do czyszczenia zboża i t. p.

§ 15. Sprawozdanie z wystawy sporządza na podstawie protokółu sędziów i ogłasza drukiem komitet wystawy.

§ 16. Po zamknięciu wystawy okazy mają być zebrane w ciągu dni trzech; po upływie tego terminu komitet wystawy mocen będzie postąpić z niemi podług uznania.

§ 17. Przez cały ciąg trwania wystawy czynném będzie przy kancellaryi Muzeum biuro, ułatwiające sprzedaż i nabywanie wystawionych okazów.

Uwaga. W sekcyi rolnéj Towarzystwa Popierania Przemysłu i Handlu, w czasie trwania wystawy, odbywać się będą posiedzenia, na których przedmiotem narad będą przeważnie kwestye, dotyczące gałęzi gospodarstwa wiejskiego, reprezentowanych na wystawie. O nadsyłanie danych pytań, które pod rozbiór wzięte byćby powinny, ziemianie usilnie są proszeni. Pożądaném jest wielce, aby wzmiankowane pytania przed 3 (15) listopada r. b. do kancellaryi warszawskiego oddziału Towarzystwa Popierania Przemysłu i Handlu były dostarczone.

CZĘŚĆ SZCZEGÓŁOWA.

A. Nasiona i wszelkie rośliny gospodarskie.

Konkurs 1-szy. *Zboża*: a) *Zboża kłosowe*: Pszenica, żyto, jęczmień, owies, proso, kukurydza nasienna. b) *Zboża strączkowe i inne*: Groch, fasola, bób, soczewica, cieciorka, groszek siewny, gryka i t. d.

Konkurs 2-gi. *Rośliny olejne*: Raps, rzepak, lnianka, maziczka, mak, słonecznik, gorczyca, lallemancya, rzodkiew olejna. W powyższych dwóch konkursach należy wystawić po 8 garncy nasienia, nadto byłoby pożądaném dostarczenie wiązek roślin w ilości, odpowiadającéj zbiorowi z jednéj stopy kwadratowéj ziemi.

Konkurs 3-ci. *Rośliny pastewne*. a) *Rośliny strączkow i inne*: Wyka, bobik, łubin, koniczyna, esparcetta, seradella, przelot, sporek, groszki pastewne, nostrzyk, komonica i t. d. b) *Rośliny trawiaste*: Brzanka, rajgrasy, trawa kupkowa, kostrzewy, stokłosy, wikliny, wyczyniec, tonka, drzączka, grzebienica i t. p. Należy wystawić po 4 garnce nasion i po 6 okazów samych roślin. d) *Rośliny pastewne* w stanie kiszonym, siana brunatnego i t. p. Obok samych okazów, koniecznem jest dołączenie opisu sposobu przygotowania wystawionéj paszy.

Konkurs 4-ty. *Buraki cukrowe*. Należy wystawić po dwa garnce nasienia i po 4 okazy samychże buraków z każdéj odmiany.

Konkurs 5-ty. *Kartofle*: stołowe, fabryczne i pastewne. Należy wystawić po 15 sztuk kłębów z każdéj odmiany.

Konkurs 6-ty. *Chmiel*. Należy wystawić 30 szyszek dojrzałych w stanie naturalnym, niepogniecionych i niesiarkowanych, oraz szyszki w stanie przedażnym.

Konkurs 7-my. *Rośliny włóknodajne*: Len, konopie, trojeść, pokrzywa i t. p. Należy wystawić po jednym garncu nasion i wiązki roślin w stanie surowym.

Konkurs 8-my. *Rośliny fabryczne*: Tytuń, drapacz, cykorya, mydelnica i t. p. Należy wystawić po pół kwarty nasienia, a nadto tytuniu wiązkę liści do handlu przygotowanych—drapacza szyszki w stanie surowym—cykoryi korzenie i t. d.

Konkurs 9-ty. *Rośliny korzenne*: Anyż, kmin, koper, kolender i t. p. Należy wystawić po dwa garnce nasienia i wiązki roślin, jak wyżéj.

Konkurs 10-ty. *Rośliny farbierskie*: Krokosz, marzanna, rezeda farbierska, urzet i t. d. Należy wystawić po pół kwarty nasienia i same rośliny w stanie, w jakim schodzą z pola, i w jakim idą na sprzedaż.

Konkurs 11-ty. *Rośliny lekarskie*: Szałwia, mięta, rumianek, melissa, rwiślin i t. p. Należy wystawić po pół kwarty nasienia i okazy samych roślin w stanie, w jakim schodzą z pola, i w jakim dostarczają się do aptek.

Konkurs 12-ty. *Nasiona drzew leśnych*. Należy wystawić po garncu nasion z każdego gatunku drzew leśnych.

Konkurs 13-ty. *Rośliny pastewne*: Nasiona warzyw i jarzyn ogrodowych należy wystawić w ilości niemniejszéj niż po pół kwarty. Nadto pożądaném byłoby dostarczenie i samych okazów roślin.

Konkurs 14-ty. Nasiona wszelkich roślin gospodarskich, warzyw i t. p. dostarczone z pojedyńczych lub zbiorowych gospodarstw włościańskich. Nasiona roślin powszechnie uprawianych powinny być wystawiane po garncu, a mniéj znane i warzywne po pół kwarty.

Konkurs 15. Nasiona odmian roślin gospodarskich mniéj znanych i będących przedmiotem upraw próbnych.

Konkurs 16. Konkurs gospodarstw skierowanych do produkcyi wyborowych nasion roślin gospodarskich, warzywnych i leśnych. Należy złożyć szczegółowe opisy danych gospodarstw. Komitet zaś zastrzega sobie prawo zwiedzenia, we właściwéj porze, stających do konkursu majątków, przez specyalnie w tym celu wyznaczoną delegacyę.

Uwaga. Wszystkie okazy dostarczane być mogą w woreczkach lub słojach i opatrzone być winny we właściwe im nazwy.

B. Nawozy pomocnicze.

Konkurs 1-szy. Nawozy wapienne. Konkurs 2-gi. Nawozy fosforowe. Konkurs 3-ci. Nawozy potasowe. Konkurs 4-ty. Nawozy azotowe. Konkurs 5-ty. Komposty. Konkurs 6-ty. Surrogaty podściółowe. Wszelkie nawozy pomocnicze wystawiać należy w ilościach nie mniejszych niż po 25 funtów. Konkurs 7-my. Przyrządy, do rozdzielania na polu nawozów pomocniczych służące. Konkurs 8-my. Konkurs gospodarstw, w których produkcya rolna, w znacznéj części na użyciu nawozów pomocniczych jest oparta. Warunki, jak wyżéj, przy konkursie 16-ym.

C. Produkta nabiałowe.

Konkurs 1-szy. Masło. Okazy dostarczone być winny w osełkach, albo też w opakowaniu, w jakiém na targ są odstawiane, w ilościach nie mniejszych niż 2 funty.

Konkurs 2-gi. Sery. Okazy wystawić należy w téj postaci, w jakiéj na rynek handlowy bywają dostarczane.

Konkurs 3-ci. Różne przetwory z mleka, jak np.: kefir, kumys, mączka mleczna i t. p. Okazy dostarczone być powinny w postaci, w jakiéj są dostarczane w handlu.

Konkurs 4-ty. Konkurs racyonalnie prowadzonych gospodarstw nabiałowych. Warunki, jak wyżéj, przy konkursie 14-ym.

D. Przyrządy służące do prowadzenia gospodarstwa nabiałowego.

Konkurs 1-szy. Naczynia i statki przy dojeniu, chłodzeniu i przechowywaniu nabiału używane. Konkurs 2-gi. Przyrządy do zbierania śmietany. Konkurs 3-ci. Przyrządy do wyrobu masła. Konkurs 4-ty. Przyrządy do wyrobu serów. Konkurs 5-ty. Różne przyrządy, narzędzia i statki, prowadzenie racyonalnego gospodarstwa nabiałowego ułatwiające. Konkurs 6-ty. Wzory urządzeń racyonalnych gospodarstw nabiałowych, piwnic do przechowania nabiału i t. p.

E. Wytwory przemysłu domowego wiejskiego.

Konkurs 1-szy. Przetwory i konserwy z owoców i jarzyn. Konkurs 2-gi Wyroby i konserwy mięsne. Konkurs 3-ci. Konkurs gospodarstw, w których przemysł domowy jest rozwinięty. Warunki, jak wyżéj, przy konkursie 16-ym.

Przepowiednia prof. Falb'a na rok 1890.

Według teoryi prof. Falb'a, siła przciągająca księżyca i słońca, która sprowadza przepływ i odpływ morza, działa również na warstwy powietrza atmosferycznego, oraz massy płynne, znajdujące się w warstwie ziemi. W téj własności księżyca i słońca upatruje on źródło wielkich przewrotów atmosferycznych, trzęsień ziemi i eksplozyi gazów w kopalniach; zaś chwile, w których siła przyciągająca dochodzi do najwyższego natężenia, nazywa „dniami krytycznemi.” Takie dni przypadają zwykle, kiedy ziemia znajduje się najbliżéj księżyca i słońcu, nadewszystko zaś podczas nowiu i pełni księżyca.

Zjawiska towarzyszące dniom krytycznym prof. Falb dzieli na: 1) Wichry i silne burze w ogólności. 2) Burze zimowe lub w czasie niezwyczajnym (nocą, ranem). 3) Śniegi podczas lata (w górach) lub w okolicach, gdzie rzadko padają (we Włoszech i Francyi Południowéj, w Afryce Północnéj, Azyi Mniejszéj i t. p.). 4) Burze śnieżne w tych okolicach. 5) Pierwsze burze na wiosnę i pierwsze śniegi w jesieni. 6) Napływ południowego prądu powietrza, przesyconego wilgocią, zdradzający się nagłą mgłą lub ciemno-błękitném niebem, przy wielkiéj przejrzystości powietrza. 7) Starcie południowego prądu powietrza z północnym, objaśniające się na wiosnę przez gwałtowne ulewy, tęczę i częste przejścia z pogody słonecznéj do deszczu. 8) Długotrwałe deszcze po uprzednich upałach. Nareszcie odpowiednio do tego, czy zjawiska występują pojedyńczo lub zbiorowo, prof. Falb dzieli dni krytyczne na trzy stopnie: I, II i III. Otoż wydany świeżo przez prof. Falb'a w Berlinie kalendarz na 1890 rok wskazuje następujące „dni krytyczne.”

W styczniu:	dzień	6-y	(III stopnia)	i	20-y	(I stopnia)
W lutym:	„	5-y	(III „)	i	19-y	(I „)
W marcu:	„	6-y	(II „)	i	20-y	(I „)
W kwietniu:	„	5-y	(II „)	i	19-y	(II „)
W maju:	„	4-y	(I „)	i	18-y	(III „)
W czerwcu:	„	3-i	(III „)	i	17-y	(III „)
W lipcu:	„	17-y	(III „)	i	31-y	(I „)
W sierpniu:	„	15-y	(III „)	i	30-y	(I „)
We wrześniu:	„	14-y	(III „)	i	28-y	(I „)
W październiku:	„	13-y	(II „)	i	28-y	(I „)
W listopadzie:	„	12-y	(II „)	i	26-y	(III „)
W grudniu:	„	12-y	(II „)	i	26-y	(III „)

Autor przytém objaśnia, że przewidywane w wymienionych dniach przewroty atmosferyczne, w miarę lokalnego położenia, mogą się o kilka dni opóźnić lub przyśpieszyć: najsilniejsze bywają zwykle wcześniéj, słabszéj późniéj, ale około terminów wskazanych.

ROZMAITOŚCI.

Choroba żyta. Do wychodzącego w Piotrkowie *Tygodnia* pisze pewny rolnik co następuje: Zauważywszy nową jakąś, zdaje się, *chorobę żyta*, dotąd w praktyce mojéj gospodarczéj niespotykaną, komunikuję redakcyi swoje spostrzeżenia: Mam 18-morgowe pole, obsiane żytem na drugoletniéj koniczynie, w którém siew był dopełniony 28 go sierpnia, po sprzęcie pierwszego pokosu koniczyny i po dokładnéj, dwukrotnéj orne w zagony, oraz należytém zbronowaniu przed i po siewie. Pole to z natury jest bardzo spadkowe, otoczone przytém rowami z dostateczną ilością przegonów, nadmiaru wilgoci nie posiada, a siewu dokonano na rolę suchą. Początkowo, proces kiełkowania i wschodzenia ziarna nie okazywał nic nienormalnego, następnie jednak, przy rozwijaniu się piórek, takowe, zamiast zazielenić się właściwym kolorem, przybrały ciemno-siny odcień, wiele zaś listków wpadało w kolor jasno-fiołkowy. Po upływie 30-u dni od czasu siewu, kolor żyta mało bardzo zmienił się na lepsze, i takowe ginie coraz więcéj. Najprzód sinieją i więdną końce niezdrowych piórek, a następnie opada na ziemię cała roślinka, która, przy pociągnięciu za koniec listka, lekko bardzo się wyciąga; jednak bez korzonka, a tylko z obsady łodyżki korzeniowéj; część ta jest ogniła, koloru żółtego i ma na sobie plamy koloru rdzy żelaznéj. Takie same objawy dają się zauważyć i w życie na poblizkich polach włościańskich, a nawet w pszenicy zasianéj

w ugorze na mierzwie; na gruncie mocno gliniastym spostrzegłem tę samą chorobę. Aby się przekonać, czy nie są przyczyną robaki, wykopywałem całe roślinki z korzonkiem i ziarnkiem, żadnego jednak śladu podgryzienia nie było. Dodać jeszcze muszę, iż żyto do siewu było z pola po przyoranym łubinie. Podanie do wiadomości spostrzeżeń moich skłoni może ziemian do zwrócenia bacznéj uwagi, czy choroba ta nie pokazuje się i w innych miejscowościach, oraz do zbadania przypuszczalnéj przyczyny pojawiania się takowéj.

Sprawozdanie tygodniowe.

Bank Kredytowy Donimirski, Kalkstein, Łyskowski i Sp. w Toruniu.

Toruń, dnia 14 października 1889 roku.

Przez cały ubiegły tydzień mieliśmy pogodę bardzo piękną.

Na targach amerykańskich był interes dość spokojny. W New-Yorku podnosiły się ceny pszenicy w pierwszéj połowie cokolwiek, pod koniec znów się zniżyły. Dowozy krajowe powiększyły się znacznie, a że eksport był niewielki, wzmocniły się zapasy kontrolowane o 1½ miliona buszli i wynoszą obecnie 18,850,000 buszli pszenicy w stosunku do 31,537,000 przed rokiem.

W Anglii utrzymała się tendencya mocna, lubo interes nie przybrał większych rozmiarów, ponieważ młynarze w kupnie się wstrzymywali. Ceny notowano cokolwiek wyższe.

We Francyi były targi dość mocne, lecz spokojne.

W Belgii utrzymały się pełne ceny zeszłotygodniowe, lecz dla braku odbiorców dużo ładunków zostało niesprzedanych.

W Hollandyi pozostały targi bez zmiany.

W Berlinie okazał się wielki popyt na żyto, skutkiem czego podniosły się ceny o 4 do 5 marek. Pszenica pozostała bez zmiany.

Na rynku naszym było również żyto bardzo poszukiwane, a że dowozy bardzo były szczupłe, płacono za nie znacznie wyższe ceny. Pszenica pozostała bez zmiany.

Płacono za 1,000 kilogramów:

NAZWA ZBOŻA	w funtach hollenderskich	Marek	Rub. za pud przy kursie 211
Pszenicy transito	120—133	110—130	0,84—1,00
„ krajowéj pstréj	120—126	154—158	
„ „ pstréj	128—131	164—166	
„ „ jasnéj	120—126	158—164	
„ „ wyborowéj	128—133	170—172	
Żyta transito	118—125	100—106	0,77—0,82
„ krajowego	118—122	150—152	
„ „	124—128	154—156	
Jęczmienia transito		100—140	0,77—1,08
„ krajowego		125—155	
Owsa ruskiego transito		100—105	0,77—0,81
„ krajowego		140—145	
Grochu transito		110—140	0,85—1,07
„ na paszę		130—140	
„ warzelnego		145—160	
„ Victorya		130—175	
Rzepaku transito		240—260	1,85—2,00
„ oclonego		260—280	
Rzepiku		—.—	
Łubinu niebieskiego oclon.		90—110	0,69—0,85
„ żółtego		90—110	0,69—0,85
Wyki czarnéj	za 50 kilogr.	120—140	0,92—1,08
Kuchu rzepakowego		6,80—7,20	1,05—1,11
„ lnianego		6,70—7,00	1,03—1,07
Otrąb pszennych		3,90—4,10	0,60—0,63
„ żytnich		4,20—4,30	0,65—0,66
Koniczyny czerwonéj		30—40	4,63—6,18
„ białéj		20—35	3,09—5,40
Tymotki		22—25	3,39—3,86

W Hamburgu były targi na okowitę słabe, a ceny niższe.

Płacono:

loco bez beczki marek	—	co odpowiada franko Aleksandrowo po potrąceniu wszelkich kosztów i wartości becz. za wiadro 80%.	kop.	przy kursie 211.
w beczk. kontr. loco	„ 23		„ 37	
na październik	„ 23¼		„ 38	
na paźdz.-listop.	„ 23¼		„ 38	
na listopad-grudz.	„ 22¼		„ 34	
na grudz.-stycz.	„ 21½		„ 31	
na listopad-maj	„ 21½		„ 31	

DZISIEJSZE KURSA BERLIŃSKIE:

Ruskie banknoty	211.20	marek
Pszenica na październik listopad	186.00	„
„ na kwiecień-maj	194.75	„
„ New-York	85.50	„
Żyto loco	164.00	„
„ na październik-listopad	165.20	„
„ na listopad-grudzień	165.20	„
„ na kwiecień-maj	167.70	„
Oléj rzepak. na październik	65.30	„
„ „ na kwiecień-maj	59.40	„
Okowita 50 m. loco	54.40	„
„ 70 m. loco	34.60	„
„ 70 m. na październik	33.40	„
„ 70 m. na kwiecień-maj	32.40	„

CENY ŚREDNIE w WARSZAWIE ZE ŹRÓDŁA URZĘDOWEGO.

Za czas od 12 do 19 października.

Pszenica	korzec	6.30—.—
Żyto	„	4.50—.—
Owies	D.	2.85.—.—
Jęczmień	korzec	4.60—0.00
Gryka	„	—.—4.50
Groch polny	„	5.40—6.20
Rzepak letni	„	10.00
Rzepak zimowy	„	12.00
Wół najlepszy	rubli	104
Wół średni	„	86
Wołowina polędwica	f. k.	20—25
Cielęcina		12—15
Wieprzowina		12—15
Baranina		9—12
Łój wołowy		12—13
Słonina		16——
Sadło świeże		18
Smalec wieprzowy		20
Indyk żywy		120—150
Indyk bity		1.50—2.00
Perliczka żywa		.——0.40
Kaczka bita		50—60
Kura bita		60
Kasza pszenna	garniec	—.35
Kasza perłowa	„	—.30
Kasza grycz. drob.	„	—.23
Kasza gr. zwycz.	„	—.25
Kasza jęczmienna	„	.15
Kasza jaglana	„	—.25
Kasza owsiana	„	—.25
Mąka żytnia razowa	pud	.95
Mąka żytnia pytlowa	„	1.15
Mąka pszenna Nr. 000	„	2.25
Mąka pszenna krupcz.	„	2.45
Mąka gryczana	„	1.10
Mąka ziemniaczana	„	2.70
Otręby żytnie	„	60
Otręby pszenne	„	55
Chleb żytni	funt	2½
Chleb sytny	„	3½
Chleb pszenny	„	6½
Chleb lepszy	„	7½
Mleko świeże	garniec	30
Mleko zbierane	„	16
Masło świeże	funt	30—35
Masło solone	„	25—30
Smietany	garniec	.40—.50
Cukier kostkowy	funt	14
Kawa	„	65—
Jaj kopa	kop.	120

Kapusty kopa	kop.	200—300
Kartofli korzec	rub.	1.20—1.65
Buraków korzec	rub.	1.50
Sól pud	kop.	45—50
Pieprz funt	kop.	50
Octu zwyczajnego kw.	k.	5
Octu stołowego kw.	kop.	10
Spirytus czysty	wiadro	11.50
Spirytus 78 pr.	„	8.85
Okowita 40 pr.	„	4.55
Wódka 10 pr.	„	8.65
Wódka 6 pr. szum.	„	50
Siemię lniane garniec	kop.	4.25
Siemię konopne garn.	„	15
Chmiel krajowy pud	rub.	—.—
Chmiel zagranicz. „	„	——
Swiece stearyn. funt	kop.	24
Drzewo twar. sąż. kub.	rub.	15.50
Drzewo opał. sosn. za sąż. kub. zawier. 182½ ang. stóp. kub.	rub.	14.00
Piwo zwyczajne wiadro	kop.	50
Piwo bawarskie „	„	1.—
Oléj lniany pud	rub.	4.20
Oléj konopny „	„	5.50
Oléj rzepakowy „	„	4.20
Oléj oczyszczony „	„	5.40
Wosk funt	„	57½
Mydło zwyczajne „	kop.	12
Mydło szare „	„	9
Płótno konopne arsz.	„	20
Płótno lniane „	„	25
Len pud	rub.	8.—
Konopie „	„	6.—
Skóra końska sztuka		2.25—4.—
Skóra cielęca „		10.—12.—
Stal krajowa pud		5.60
Stal angielska „		10.40
Żelazo kute „		2.10
Żelazo walcowane „		1.90
Węgiel kam. kraj. pud	kop.	15
Koks z fabryki gazu z dostawą czetw.	kop.	1.32
Węgiel angielski czetwiert'		1.80
Nafta kaukazka garniec	kop.	27
Płacono za dzień roboty wyrobnikowi	kop.	60
Wyrobnikowi z koniem	rub.	2.50
Wyrobnikowi z 2 końmi		4.50

W Drukarni Gazety Warszawskiéj. — Дозволено Цензурою. — Варшава 9 (21) Окт. 1889.